

"Filmowy" rabuś

Data publikacji: 22.12.2005 0:00



brak zdjęcia

Przechodnie byli przekonani, że oglądają scenę kręconą do filmu, widząc pędzące auto z mężczyzną na masce silnika. Przejechał on około kilometra i spadł na jezdnię w rejonie przejazdu kolejowego na drodze wylotowej w kierunku Skoczowa.

16 XII przed południem w centrum Strumienia w jednym ze sklepów młody człowiek chciał kupić telefon komórkowy. Kiedy miał aparat w ręku, niespodziewanie dał nogę i próbował odjechać. Świadek zdarzenia wyskoczył za złodziejem i chciał go zatrzymać. Stanął przed ruszającym autem i wyładował na masce.

„Filmowym” rabusiem okazał się 18-latek z Woli k/Pszczyny, który pędząc w Skoczowie czteropasmówką wyrobił zakręt i zderzył się z kilkoma autami. Policja zatrzymała go, a sąd aresztował tymczasowo na 3 miesiące.